

28 kwietnia 2023 roku w Klubie Muzyki i Literatury we Wrocławiu, o godzinie 18, odbędzie się pierwsze spotkanie z książką poetycką „Plecionka z sitowia” – Akwedukt – Wrocław 2023, str. 97 i jej autorem – Dariuszem Sasem, pt. „Stypa bez wody”.

Spotkanie o charakterze stypy poprowadzi Inez Kropidło, pełniąca funkcję opiekunki redakcyjnej i korektorki tekstów oraz ludzkie wcielenie Sasa, czyli Dariusz Sas.

Stypa – czyli rozmowa o działaniach przede wszystkim poetyckich, przedstawiająca najważniejsze cechy twórczości Sasa, który jako Poeta wyłącza swoją stację nadawczą w postaci utworów publikowanych w książkach, przechodząc do tajemniczej strefy milczenia, będzie wydarzeniem łączącym elementy kultury literackiej, teatralnej, plastycznej i muzycznej. Będzie swoistym pokazem – wspomnieniem jak „Lekcja anatomii doktora Tulpa” Rembrandt van Rijna, urozmaiconym obecnością „obiektów” wychodzących z istic kantorowskim przytupem poza ramy tematyki literackiej oraz muzyka owijająca całe to wydarzenie swoją magią i jak to muzyka, też zaskakująca swoim wybrzmiewaniem, odtwarzana z elektronicznych urządzeń, niestety.

Dariusz Sas będzie rozliczał Sasa, będzie chciał jak zwykle tworzyć nieprzewidziane sytuacje w relacjach między tekstem, autorem tekstu i słuchaczem. Będzie sobie przypominał – dzięki Szanownym Znajomym i Miłym Nieznajomym – wydarzenia zabawne lub żenujące z lat, w których widział potrzebę opowiadania siebie w formie druków zwartych. Słowem będzie to stypa, w której ciało Poety, występujący na spotkaniu i wchodzący w happeningowe wydarzenie goście, będą rozliczać/kroić, będą wyciągać flaki i mięśnie z tworzywa słów umarłych w ostatecznych pozach i sensach na kartach książek.

W trakcie spotkania lub po będzie można kupić przedostatni tomik Sasa „Zaśpiewy rynkowe” i ten ostatni „Plecionka z sitowia” w cenach promocyjnych realizujących ideę wieczoru: papier za papier. Autor poczęstuje gości chlebem z tzw. mąk ekologicznych i ziaren, podgrzeje zeszłoroczny miód rzepakowy – bo tylko to mu się zostało przed nowym zbiorem w tym roku – i poczęstuje Was Kochani tymi produktami.

Wszyscy ciekawi lub znudzeni symbolicznymi ramami spotkań literackich i oczywiście Ci, u których wcześniejsza twórczość Sasa wywołała jakąś reakcję duchową, są tu najpotrzebniejsi. Przychodźcie do KMIL przed 18 – myślę, że przed 19 nie wyjdziecie.

Dobrego Sas